

Leszek KUPIEC¹

POLSKA W UNII EUROPEJSKIEJ – SKALA SUKCESU I OCZEKIWAŃ

Streszczenie

Głównym zadaniem polityki spójności Unii Europejskiej jest wyrównywanie dysproporcji w rozwoju społeczno-gospodarczym regionów krajów członkowskich, a także generowanie dla nich szans rozwojowych. Celem artykułu jest analiza sytuacji Polski po wejściu do struktur Unii Europejskiej oraz wpływu funduszy europejskich na tempo rozwoju i przemian gospodarczych w Polsce na tle innych państw wchodzących w skład Unii Europejskiej.

Słowa kluczowe: Unia Europejska, rozwój społeczno-gospodarczy, fundusze strukturalne, polityka rządu

POLAND IN EUROPEAN UNION: SCALE OF SUCCESS AND EXPECTATIONS

Summary

The main task of EU cohesion policy is to equalise the existing disparities in the socio-economic development of Member States and to generate development opportunities for them. The principal aim of this paper is to analyse the situation of Poland after entering the EU, as well as the impact of European funds on Poland's pace of development and economic transformation in comparison with other countries comprising the EU.

Key words: European Union, socio-economic development, structural funds, government policy

1. Wstęp

Aktualnie mówi się o sukcesie i wielkim skoku społeczno-gospodarczym Polski w kontekście dwóch rocznic:

- 4 VI 1989 roku – 25 lat uzyskania wolności;
- 1 V 2004 roku – 10 lat wstąpienia do Unii Europejskiej.

Współczesna koncepcja Europy wynika z traktatu Maastricht z 1991 roku. W powszechnym rozumieniu społeczeństwa polskiego koncepcja ta jawi się jako jedność w ujęciu: prawnym, administracyjnym, społecznym i komunikacyjnym, ale z zachowa-

¹ Prof. zw. dr hab. Leszek Kupiec – Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Białymstoku.

niem narodowej: kultury, etyki, języka i religii z jednoczesnym poszanowaniem ukształtowanych dotąd tradycji.

Główne cele Europejskiego Funduszu Społecznego, utworzonego w 1957 roku, ewoluowały i od 2003 roku są ukierunkowane na: pełne zatrudnienie, poprawę jakości i produktywności pracy oraz wzmocnienie społecznej spójności i integracji. Na okres programowy 2007-2013 przyjęto także siedem priorytetów.

Natomiast Fundusz Spójności (Kohezji), utworzony w 1993 roku, wskazuje na cztery kryteria konwergencji (zbieżności) i wspiera projekty w zakresie: ochrony środowiska, infrastruktury transportu oraz badań.

Oba fundusze są przeznaczone na udzielanie pomocy biedniejszym regionom (państwom). Regiony poniżej 90% średniego PKB *per capita* Unii Europejskiej mogą otrzymać dofinansowanie swych projektów (programów) do 85 % nakładów.

Wraz ze zmianą zasad ustrojowych w 1989 roku nastąpiło uniezależnienie się Polski od wpływu sąsiada wschodniego i od rządów tworzonych pod jego patronatem. Dokończyło się włączenie do cywilizacji zachodniej, a następnie wejście do NATO i Unii Europejskiej. Pozwoliło to na: stopniowe rozwijanie gospodarki rynkowej (choć o nieokreślonej formie), wprowadzanie zasad państwa demokratycznego, a także samorządności gospodarczej i terytorialnej. Powiększyła się liczba sąsiednich państw z trzech (przyjaciół jak je nazywał, czołowy dziennikarz PRL, Edmund Osmańczyk) do siedmiu reprezentujących różne nastawienie do Polski i mających od tysiąca lat własne interesy względem naszego kraju. Powstały przesłanki dla kształtowania zaufania do państwa i jedności narodowej, jak również patriotyzmu i życia w zgodzie z wieloletnimi tradycjami narodowymi. Polska dała także impuls do zmian wewnętrznych i ustrojowych w innych krajach oraz przyczyniła się do rozpadu bloku państw o ustroju socjalistycznym, dążących do przejścia w stadium komunizmu.

Dwanaście (nawet czternaście) lat XXI wieku minęło w pokoju. Lata te wchodziły w okres pokojowy, najdłuższy w historii Europy, który plasuje się nawet przed okresem po odsieczy wiedeńskiej. Ten okres pokojowy, w odczuciu autora, jednak może skończyć się w ciągu najbliższych 5 lat.

W zaistniałym więc dłuższym okresie pokojowym (już 69 lat) rozwój, postęp, rozbudowa infrastruktury jako podstawy wzrostu gospodarczego, integracja społeczeństwa, poprawa bezpieczeństwa itp. miały miejsce i są bezdyskusyjne. Jednocześnie świadczy o tym wzrost PKB w naszym kraju z 6,2 tys. USD na mieszkańca w 1990 roku do 11,6 tys. w 2000 roku i do 22,2 w 2012 roku. Wzrost i postęp w wielu płaszczyznach życia społeczno-gospodarczego jest oczywisty i nikt tego w Polsce nie kwestionuje. W okresie prawie 70 pokojowych lat inaczej przecież nie mogło być.

W artykule autor pragnie zasygnalizować jedynie trzy aspekty tej szerokiej problematyki. Są to: strefa gospodarcza, struktura społeczna i polityka rządu mająca wpływ na tempo postępu oraz przeobrażeń w tych dwóch dziedzinach.

W celu realizacji i analizy tych problemów zastosowano odpowiednie wskaźniki:

- a) w sferze gospodarczej powszechnie stosowane miary:
 - dochód narodowy per capita z uwzględnieniem siły nabywczej w roku 2012;
 - skala przyrostu tego wskaźnika w stosunku do roku 2000;

- b) dla sfery społecznej wskaźnik strukturalny rozwoju (WSR) własnego autorstwa:
 - dla roku 2012;
 - wielkość przyrostu w latach 2012-2000;
- c) łączny wskaźnik rozwoju społeczno-gospodarczego będący sumą dwóch poprzednich, podzielonych przez dwa.

W tym celu kraje Unii Europejskiej podzielono na dwie grupy:

- 15 wychodząc z założenia, że są to kraje (członkowie) tworzące Unię Europejską przed 2004 rokiem, czyli „stare”;
- 13 przyjętych od 2004 roku, czyli „nowe”.

Dane liczbowe dla roku 2012 wzięto z *Rocznika statystycznego 2013* wydanego przez GUS. Informacje dla roku 2000 zostały wykorzystane z wcześniejszych publikacji autora.

2. Sfera gospodarcza

Wielkość produktu krajowego brutto w krajach Unii Europejskiej zawiera się w przedziale 3 397 mld USD (Niemcy) do 9 mld USD (Malta). Polska w 2012 roku osiągnęła wielkość 490 mld i uplasowała się na 8. miejscu. Dochód narodowy Polski *per capita* z uwzględnieniem siły nabywczej stanowi zaledwie 64,2 % (22 162 : 34 500). Plasuje to nasz kraj na 23. miejscu wśród państw Unii Europejskiej i 61. na świecie. Można przypuszczać, że do roku 2020 wzrośnie do około 32 mld USD, czyli nie osiągnie jeszcze średniej unijnej z 2012 roku.

Wielkości liczbowe niezbędne do analizy i wnioskowania w sferze gospodarczej uwzględniono w tabeli 1.

Analiza wielkości liczbowych, wyróżnionych w tabeli 1., skłania do wielu pytań, wśród których dwa są szczególnie istotne:

- jaka jest dysproporcja między państwami w zakresie osiągniętego poziomu gospodarki na koniec 2012 roku?
- czy istnieje odrabianie zaległości dziejowych w rozwoju gospodarczym w stosunku do 15 państw Unii Europejskiej wyżej rozwiniętych?

Przyjmując za miarę osiągniętego poziomu rozwoju wskaźnik wysokości produktu krajowego brutto *per capita* z uwzględnieniem siły nabywczej, można stwierdzić, że:

- z grupy 15 państw wypadły Portugalia (18.) i Grecja (19.);
- ich miejsce zajęły 2 małe państwa wyspiarskie: Cypr (14.) i Malta (15.);
- grupę górną, najbogatszą tworzą więc Luksemburg (drugi w świecie za Katarrem), Austria, Irlandia, Holandia, Szwecja, Dania, Niemcy, Belgia, Finlandia, Wielka Brytania, Francja, Włochy i Hiszpania oraz uzupełniają, wspomniane, Cypr i Malta;
- w dolnej połowie znajduje się 9 państw dawnego bloku socjalistycznego (Litwa, Łotwa, Estonia, Polska, Słowacja, Czechy, Węgry, Rumunia i Bułgaria) oraz dwa państwa południowej Europy: Słowenia i Chorwacja.

TABELA 1.

Rozwój gospodarczy w państwach Unii Europejskiej

Lp.	PKB brutto w USD w 2012 roku	PKB brutto w USD na 1 mieszkańca według parytetu siły nabywczej	
		W 2012 roku	Przyrost w latach 2000-2012
1.	3 397 Niemcy	91 388 Luxemburg	38 005 Luxemburg
2.	2 611 Francja	44 208 Austria	15 435 Austria
3.	2 435 Wielka Brytania	43 592 Irlandia	15 228 Szwecja
4.	2 012 Włochy	43 198 Holandia	15 050 Litwa
5.	1 348 Hiszpania	43 180 Szwecja	14 945 Irlandia
6.	770 Holandia	42 086 Dania	14 943 Niemcy
7.	526 Szwecja	40 901 Niemcy	14 332 Słowacja
8.	490 Polska	39 788 Belgia	13 789 Holandia
9.	483 Belgia	38 655 Finlandia	13 317 Łotwa
10.	394 Austria	36 901 Wielka Brytania	13 260 Dania
11.	315 Dania	36 104 Francja	13 202 Estonia
12.	290 Grecja	33 111 Włochy	13 001 Finlandia
13.	247 Finlandia	32 682 Hiszpania	12 160 Belgia
14.	212 Portugalia	30 597 Cypr	11 596 Republika Czeska
15.	210 Irlandia	29 013 Malta	11 594 Polska
16.	196 Czechy	27 589 Słowenia	11 359 Hiszpania
17.	190 Rumunia	26 590 Republika Czeska	10 828 Francja
18.	125 Węgry	25 411 Portugalia	10 826 Wielka Brytania
19.	92 Słowacja	25 331 Grecja	10 780 Malta
20.	62 Chorwacja	25 305 Słowacja	10 323 Rumunia
21.	57 Luxemburg	23 487 Litwa	10 202 Cypr
22.	53 Bułgaria	23 065 Estonia	10 118 Słowenia
23.	46 Słowenia	22 162 Polska	10 005 Węgry
24.	43 Litwa	22 119 Węgry	9 830 Bułgaria
25.	29 Łotwa	21 005 Łotwa	7 660 Portugalia
26.	25 Cypr	20 532 Chorwacja	7 513 Włochy
27.	22 Estonia	16 518 Rumunia	6 919 Grecja
28.	9 Malta	15 933 Bułgaria	Chorwacja*

* Chorwacja – brak danych dla roku 2000.

Źródło: opracowanie własne.

Polska po raz drugi w powojennej historii wyprzedziła Węgry, tym razem o 43 USD na mieszkańca.

Należy zauważyć, że rozpiętości stanu w 2012 roku wynoszą 5,74 : 1 (Luxemburg 91 388 : Bułgaria 15 933).

Jakie więc postępy w odrabianiu zaległości osiągnęły państwa biedniejsze, zaliczone do dolnej połowy w okresie od 2000 do 2012 roku? Z porównania poziomu PKB w tych latach wynika, że:

- rozpiętość w wielkości przyrostu PKB waha się w granicach od 38 005 (Luxemburg) do 6 919 (Grecja) i wynosi więc 5,49, podobnie jak poprzednio;

- z grupy 15 bogatych państw wypadło sześć, tj.: Hiszpania (16.), Francja (17.), Wielka Brytania (18.), Portugalia (25.), Włochy (26.) i Grecja (27.);
- na ich miejsce z dolnej tabeli awansowały takie kraje, jak: Litwa (4.), Słowacja (7.), Łotwa (9.), Estonia (11.), Republika Czeska (14.) i Polska (15.) – to jedyny awans Polski do I grupy;
- aż 13 państw miało przyrost powyżej 12 tys. dolarów;
- w Polsce przyrost wyniósł 11 594 dolarów, co uplasowało nasz kraj na 15. miejscu.

Mniejszy dochód *per capita* w 2012 roku od największego przyrostu w Luksemburgu ma aż 19 państw.

Dorabianie się i pogoń za krajami Europy Zachodniej trwa więc w bardzo wolnym tempie. Postulat zbliżenia się poziomu do czołowych 15 krajów jest zatem niezwykle trudny do przewidzenia, nawet w jak najdłuższym horyzoncie czasowym.

Wniosek ogólny w sferze gospodarczej wskazuje, że państwa bogate w roku 2000 szybciej pomnażają wielkość dochodów na jednego mieszkańca niż państwa biedniejsze. Potwierdza to starą zasadę, że bogaci bogacą się kosztem biednych lub żeby bogaty rozwijał się, musi być biedny.

3. Struktura społeczna

Zmiany w sferze gospodarczej powodują korzystne przeobrażenia w strukturze społecznej. Z drugiej strony struktura społeczna wpływa na rozwój gospodarczy. Tym samym występuje aktywne sprzężenie zwrotne między sferą gospodarczą kraju a strukturą społeczną. Rodzi się więc pytanie, jakie zmiany wystąpiły w strukturach państw Unii Europejskiej po roku 2000. W literaturze brakuje jednego wskaźnika do pomiaru tej problematyki.

W tym celu autor tego artykułu zastosował własny wskaźnik struktury rozwoju (WSR), któremu przypisał poniższe cechy i zalety:

1. Wyraża strukturę gospodarki narodowej będącej odbiciem zaangażowania zawodowego człowieka, jedyne go podmiotu sprawczego i tworzącego za-
możność społeczeństwa;
2. Uniezależnia się od:
 - trudności odmiennego (różnego) sposobu obliczania dochodu naro-
dowego w poszczególnych krajach;
 - przeliczania wartości PKB danego kraju na wartość w określonej wa-
lucie pełniącej funkcje pieniądza światowego;
 - niekiedy subiektywnych wycen kursów walutowych (zarówno w sys-
temie stałym, jak i płynnym);
 - trudności związanej z zasadnością uwzględnienia siły nabywczej lud-
ności w poszczególnych krajach;
3. Pozwala uporządkować poszczególne kraje lub jednostki terytorialne (NUTS),
według:

- osiągniętego poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego;
 - tempa (dynamiki, zakresu) zmian w skali rozwoju społeczno-gospodarczego;
4. Umożliwia uporządkowanie poszczególnych jednostek podziału administracyjnego kraju (województw, powiatów, podregionów, gmin i miast) zgodnie z osiągniętym poziomem rozwoju społeczno-gospodarczego;
 5. Pozwala zaliczyć poszczególne kraje do jednego z typów gospodarki zaprojektowanych przez Khana i Wienera (usługowych, przemysłowych, przemysłowo-rolnych, rolno-przemysłowych i rolniczych).
- Wspomniany wskaźnik własnego autorstwa przyjmuje poniższą postać:

$$WSR = \frac{c - a}{b + a} \times 10,$$

a – udział % zatrudnienia w strefie I rolniczej,

b – udział % zatrudnienia w strefie II przemysłowej,

c – udział % zatrudnienia w strefie III usługowej,

10 – wartość stała w celu uzyskania lepszej przejrzystości w analizach, którą można zastąpić przez W_{az} – współczynnik aktywności zawodowej.

Dane liczbowe obrazujące poziom i zmiany w sferze społecznej są zawarte w tabeli 2.

Na podstawie tego wskaźnika autor tego artykułu uszeregowal państwa dla lat 2012 i skali przyrostu po 2000 roku. W stosunku do, wcześniej omówionego, wskaźnika PKB różnice są niewielkie. Według wartości tego wskaźnika, z pierwszej bogatszej grupy wypadły: Grecja (16.) i Portugalia (21.). Na ich miejsce awansowały dwa małe kraje wyspiarskie: Malta (7.) i Cypr (8.), opierające swą gospodarkę głównie na turystyce.

Natomiast, według wielkości przyrostu tego wskaźnika (WSR), z grupy pierwszej wypadły: Portugalia(17.), Niemcy (18.), Włochy (19.) i Austria (21.). Znamienna okazała się tu pozycja Niemiec, lecz wynikała ona z połączenia z NRD. Na ich miejsce awansowały: Malta (4.) i Cypr (11.) oraz Bułgaria (7.) i Litwa (9.).

Rozpiętość stanu w 2012 roku zawiera się w przedziale od 62,81 w Luksemburgu do 2,34 w Rumunii i wynosi 26,84 : 1. Natomiast wartości przyrostu za 12 lat wahają się od 30,06 w Luksemburgu do 2,49 w Słowacji i wielkość dyspersji wynosi 12,29 : 1.

TABELA 2.

Rozwój w sferze społecznej państw Unii Europejskiej

Lp.	Wskaźnik strukturalny rozwoju (WSR)		Wartość wskaźnika łącznego rozwoju w 2012 roku PKB + WSR
	W 2012 roku	Przyrost w latach 2000-2012	
1.	62,81 Luksemburg	30,60 Luksemburg	77,10 Luksemburg
2.	44,87 Holandia	16,10 Irlandia	44,03 Holandia
3.	39,16 Wielka Brytania	15,12 Holandia	39,28 Szwecja
4.	35,39 Szwecja	14,39 Malta	38,03 Wielka Brytania
5.	33,72 Dania	13,46 Hiszpania	37,90 Dania
6.	33,11 Belgia	12,53 Wielka Brytania	37,56 Irlandia
7.	32,75 Malta	11,60 Bułgaria	36,45 Belgia
8.	32,47 Cypr	10,42 Dania	32,77 Francja
9.	31,52 Irlandia	9,49 Litwa	32,41 Austria
10.	29,44 Francja	9,21 Szwecja	32,19 Finlandia
11.	28,16 Hiszpania	9,21 Cypr	31,98 Niemcy
12.	25,74 Finlandia	8,30 Grecja	31,53 Cypr
13.	23,06 Niemcy	8,12 Belgia	30,88 Malta
14.	20,61 Austria	7,96 Francja	30,42 Hiszpania
15.	20,58 Włochy	7,50 Finlandia	26,84 Włochy
16.	19,30 Grecja	7,13 Łotwa	22,31 Grecja
17.	18,79 Łotwa	6,27 Portugalia	20,49 Słowenia
18.	17,10 Węgry	5,85 Niemcy	20,44 Republika Czeska
19.	16,97 Litwa	5,09 Włochy	20,23 Litwa
20.	16,68 Estonia	4,48 Słowenia	20,09 Portugalia
21.	14,78 Portugalia	4,44 Austria	19,89 Łotwa
22.	14,77 Bułgaria	4,00 Estonia	19,87 Estonia
23.	14,29 Republika Czeska	3,97 Polska	19,61 Węgry
24.	13,75 Słowacja	3,91 Węgry	19,52 Słowacja
25.	13,40 Słowenia	3,91 Rumunia	16,25 Polska
26.	11,01 Chorwacja	2,96 Republika Czeska	15,77 Chorwacja
27.	10,34 Polska	2,49 Słowacja	15,35 Bułgaria
28.	2,34 Rumunia	Chorwacja*	9,43 Rumunia

* Chorwacja – brak danych dla roku 2000.

Źródło: opracowanie własne.

Na podstawie tej analizy można zauważyć związek rozwoju sfery gospodarczej z przeobrażeniami w sferze społecznej. Bogaci nie tylko bogacą się szybciej, ale i szybciej zmieniają swoją strukturę społeczną.

4. Łączne zmiany w sferze gospodarczej i społecznej

Autor podjął także próbę wyrażenia jednym wskaźnikiem struktury społecznej i sfery gospodarczej, który przyjmuje poniższą postać:

$$S_w = \frac{WSR + (PKB_per_capita \div 1000)}{2}$$

Proponowany wskaźnik (S_w) uwzględnia efektywność zawodową ludności i strukturę zatrudnienia. Są to czynniki decydujące o prowadzonych rodzajach działalności, a więc o zamożności i poziomie zaspokojenia potrzeb społecznych.

Na podstawie tego wskaźnika w grupie górnej znalazło się 13 państw wysoko rozwiniętych („starych”) bez Grecji (16.) i Portugalii (20.). Ich miejsce zajęły: Cypr (12.) i Malta (13.).

W drugiej dolnej połowie kolejność państw jest następująca: Słowenia (17.), Republika Czeska (18.), Litwa (19.), Łotwa (21.), Estonia (22.), Węgry (23.), Słowacja (24.) i Polska (25.). Za Polską są tylko: Chorwacja (26.), Bułgaria (27.) i Rumunia (28.). Dystans Polski do najbliższych sąsiadów wynosi – 0,09 (Węgry) i + 0,48 (Chorwacja). Jednak państwa, znajdujące się za Polską, szybciej nadrabiają dystans, a to za kilka lat może zepchnąć Polskę na miejsce ostatnie.

Ogólna wartość wskaźnika dla państw Unii Europejskiej zawiera się w granicach 77,10 (Luxemburg) i 9,43 (Rumunia), co daje stosunek 8,18 : 1. Wartość wskaźnika dla Polski w 2012 roku wynosiła 16,25. Hiszpania, zajmująca 14. pozycję, osiągnęła wartość 30,42. Wskazuje to na to, iż nie było w Polsce właściwych działań prowadzących do zmian w pożądanym kierunku.

5. Wpływ polityki na tempo rozwoju i przemian

Na miejsce Polski w grupie państw Unii Europejskiej wynikające z przytoczonych wielkości liczbowych (łącznie 25. miejsce w sferze gospodarczej i społecznej na 28 państw), na rozmiary osiągnięć poniżej skali oczekiwań, niewykorzystanie wielu szans, częściowe zaprzepaszczenie powstałych możliwości, a także niepełne zadowolenie wielu obywateli, zaistniałe procesy migracyjne, osłabienie aktywności społeczno-gospodarczej i wywołanie stanów frustracyjnych wpłynęło wiele czynników. Na tempo i zakres postępu w sferze gospodarczej największy wpływ mają sami przedsiębiorcy a w sferze społecznej realizowana polityka administracji publicznej (rządowej i samorządowej).

Interpretując dowolnie nauczanie Jana Pawła II, dobra administracja powinna konsekwentnie realizować cztery zasady:

- dobro wspólne narodu;
- sprawiedliwość i solidarność społeczną;
- utrzymywanie obiektywnego porządku etycznego;
- poszanowanie obiektywnych praw człowieka.

W tym miejscu należy przypomnieć, że w latach 1989-2007 rządy sprawowało 12 ekip (średnio około półtora roku). Premierami byli kolejno: T. Mazowiecki, K. Bielecki, J. Olszewski, H. Suchocka, W. Pawlak (dwa razy), J. Oleksy, W. Cimoszewicz, J. Buzek, L. Miller, M. Belka, K. Marcinkiewicz, J. Kaczyński. Natomiast od roku 2007 premierem był D. Tusk. W związku z tym ten rząd miał największy wpływ na prze-

miany, tym bardziej że na ten okres przypadają wykorzystywanie funduszy europejskich.

Niech autorowi wolno będzie przedstawić własny pogląd na działania rządzących i polityków, które miały wpływ na zaistniałe przemiany i tempo rozwoju społeczno-gospodarczego w naszym kraju. Z wielu wyróżniających się czynników autor zwrócił uwagę na dziesięć.

1. Na tempo rozwoju Polski i skalę inwestowania w znacznym stopniu wpłynęły **fundusze europejskie**. Przyjmuje się, że od chwili wstąpienia do Unii Europejskiej w 2004 roku wynoszą one netto ponad 100 mld Euro, a w przeliczeniu na złote około 330 mld. Należy również pamiętać o zasileniu środkami z funduszy przedakcesyjnych. Nieznana jest jednak wielkość kar nałożonych przez Unię Europejską, które tę kwotę pomniejszają. Wypada również przypomnieć, że Polska jako największy beneficjent funduszy europejskich otrzyma na lata 2014-2020 aż 82,5 mld Euro brutto.

Drugim, dodatkowym źródłem dochodów zewnętrznych są **wpływy od polskich emigrantów**. Według informacji NBP, przysłali oni do swych rodzin w okresie ostatnich 10 lat aż 41 mld Euro (w tym i inne dewizy). „Gazeta Wyborcza” podaje, że kwota wpływu z tego tytułu w przeliczeniu na złote wynosi aż 885 mld. Transfer ten ulega ostatnio obniżeniu z uwagi na osiedlanie się emigrantów za granicą i ściąganie tam swoich rodzin.

2. **Dług publiczny**, według informacji rządowych, na koniec 2013 roku osiągnął poziom 934 mld zł, a według wskazań zegara prof. L. Balcerowicza, wynosił 1042 mld. W latach 2004-2007 przyrost wynosił 150,5 mld, czyli średnio rocznie 37,6 mld. Najniższy, gdyż niecałe 23 mld, był w 2007 roku na koniec zaledwie dwuletniej i trudnej koalicji PiS. Natomiast w latach 2008-2013 powiększył się o dalsze 468,3 mld zł, czyli średnio rocznie o 78 mld. Stąd w roku 2014 rząd przejął 134 mld zł od OFE, a opozycja skierowała sprawę do Trybunału Konstytucyjnego. Jednocześnie wypada wspomnieć, że indywidualne zadłużenie obywateli polskich (2 340 tys. osób) wynosi ponad 41 mld zł.

Deficyt budżetowy w latach 2004-2013 także kształtował się niekorzystnie, przyjmując wartości od 5,4 % PKB w 2004 roku przez 1,9 % w 2007 roku i 7,9 % w 2010 roku (największy, ponad 111 mld) do 4,3 % w 2013 roku.

3. **Polityka podatkowa** jest niewłaściwa i ukierunkowana głównie na ratowanie budżetu państwa. Wypada zwrócić uwagę na poniższe jej aspekty:
 - brak waloryzacji kwoty wolnej od: podatku, progów podatkowych i kosztów uzysków;
 - niewłaściwą waloryzację emerytur i rent;
 - opodatkowanie rent, emerytur i najniższych płac (minimalnych) oraz utrzymywanie podatku Belki od odsetek bankowych;
 - wysokie narzuty na płace, tzw. koszty pośrednie;
 - podniesienie stawki VAT;
 - rosnące podatki pośrednie, ciche podwyżki i ciągle znoszenie kolejnych ulg podatkowych;

- przejęcie składek od OFE i zysków od przedsiębiorstwa Lasy Państwowe;
 - niepełna ścigalność podatków od firm i mała wykrywalność oszustw podatkowych;
 - znikome opodatkowanie dużych firm zagranicznych;
 - niezauważalny system zwalczania szarej strefy;
 - „wilczy apetyt” na dywidendy od spółek z udziałem Skarbu Państwa;
 - ostatnie propozycje objęcia składkami ZUS umów cywilno-prawnych;
 - oraz inne cechy systemu podatkowego.
4. Wraz z reformą po 1989 roku rozpoczęto wieloletni **proces tzw. prywatyzacji gospodarki** (warto nazwać dosadnie demontażu). Polegał on na wyprzedży polskiego majątku poniżej jego wartości i tworzenia tzw. córek matek, które następnie były przejmowane przez prominentnych obywateli. W ten sposób banki i instytucje finansowe oraz przedsiębiorstwa, głównie w przemyśle przetwórczym i handlu, przeszły w posiadanie kapitału zagranicznego, a niektórzy obywatele pomnożyli wielokrotnie swoje majątki. Dotknęło to także huty, stocznie itp., a ostatnio również możliwości wydobywania gazu łupkowego. Nastąpił więc coroczny, legalny transfer zysków firm do krajów zachodnich. Jednocześnie przedsiębiorstwa polskie pozbawiono właściwej możliwości ich modernizacji. Wystąpiło zamykanie (bankructwo) zakładów rdzennie polskich z uwagi na niemożliwość otrzymania pomocy finansowej i silną konkurencję firm sieciowych. Profesor Rybiński podaje za Ministerstwem Skarbu, że z 8,5 tys. przedsiębiorstw państwowych zlikwidowano 2 tys., resztę sprzedano i pozostało zaledwie 70 na koniec 2012 roku. Dochód uzyskany wyniósł 147 mld zł, a po uwzględnieniu inflacji i możliwych do uzyskania odsetek można go określić na około 230 mld zł. Ten proces w województwie podlaskim jest bardzo widoczny. Należy także podkreślić, że udzielanie takiej pomocy firmom w państwach Europy Zachodniej miało i nadal ma miejsce.
5. **Bezrobocie** wynosi ponad 2 miliony osób i waha się w przedziale 12-14%. Drużynie tyle osób (około 2,5 miliona) wyjechało w poszukiwaniu pracy do krajów zachodnich. Migrują w szczególności ludzie młodzi i wykształceni, ambitni i kreatywni oraz gotowi na założenie rodziny i rodzenie dzieci. Fakt ten zmniejsza główny czynnik wytwórczy (człowieka) i osłabia tym samym krajowy potencjał produkcyjno-usługowy oraz powoduje niekorzystne zmiany w strukturze ludności, jak również często rozbitcie rodziny.
6. Uznanie dla **niższych kosztów pracy** jest ambiwalentne. Niskie płace tworzą większe zyski dla spółek (przede wszystkim zagranicznych) i zachęcają do inwestowania (np. w formie BiZ). Płaca jest ustalona na poziomie kosztów utrzymania pracującego, a w państwach zachodnich całej czteroosobowej rodziny (wychodząc od reguły Malthusa). Płace minimalne (zbliżone do minimum socjalnego) i płace tzw. śmieciowe obejmują około 50 % młodzieży. Według GUS, 13-14% społeczeństwa żyje poniżej minimum socjalnego, a 7,4 na poziomie granicy minimum egzystencji. Przyjmuje się, że obecne mi-

nimum socjalne wynosi 542 zł na osobę, zaś w gospodarstwie czterosobowym 456 zł miesięcznie. Stąd znacznie niższy jest poziom życia i zamożności w Polsce w stosunku do krajów zachodnich.

Ostatnie badania Global Wealth Databook za rok 2013 wskazują, że majątek na jednego mieszkańca Polski wynosi zaledwie 20,8 tys. dolarów USD i jest wyższy tylko od: Łotwy (19,6), Litwy, Estonii, Bułgarii i Rumunii.

Jednocześnie około 40 tys. osób posiada majątek powyżej 1 miliona dolarów USD. Istnieją przy tym i nadal się pogłębiają różnice przestrzenne w poziomie życia ludności. Istnieją także zbyt rażące dysproporcje w wysokości wynagrodzenia, które zawierają się w przedziale od 20 tys. zł (PLN) rocznie do 8 100 tys. Skala dyspersji wynosi więc 405 : 1. To rozwarstwienie społeczne, na obecnym etapie jego rozwoju, tworzy poczucie krzywdy oraz podąża wyraźnie w kierunku rozszerzenia biegunów nędzy i bogactwa. Taka sytuacja z jednej strony grozi wybuchem społecznym (powtórka z okresu PRL-u), a z drugiej powoduje ucieczkę w szarą strefę i migrację ludności w poszukiwaniu pracy.

7. **W budownictwie** przetargi wygrywają na ogół firmy zagraniczne lub z nieznacznym udziałem kapitału polskiego. Ponadto koszty tych prac są najdroższe w świecie (np.: infrastruktury komunikacyjnej, stadionów itp.), terminy ukończenia są znacznie przekraczane, a wykonawstwo wykazuje wiele wad. W formie przetargów kupuje się drogie środki trwale (np.: pociągi Pendolino, tramwaje, statki itp.), a produkowane w Polsce im nie ustępują i są kupowane przez firmy zagraniczne.

W rolnictwie obserwuje się niekorzystne relacje w stosunku do państw zachodnich. Przyznane limity produkcji są niższe, rolnicy otrzymują niższe dopłaty obszarowe, a przemysł rolno-spożywczy jest pozbawiony pomocy i ochrony państwowej. Następuje wykup ziemi przez obcokrajowców (w formie legalnej i ukrytej, głównie z: Niemiec, Holandii, Danii), a przecież swobodny dostęp do niej będzie miał miejsce dopiero po 2016 roku. Poza tym, istnieje wiele innych obostrzeń w stosunku do naszych producentów i tzw. produktów regionalnych. Rząd nie potrafi walczyć o swoje interesy. Przykładowo, embargo Ukrainy na polską wołowinę istnieje jeszcze od 1997 roku. Trudności ze strony najbliższych sąsiadów: Czech, Słowacji, Litwy ujawniają się pod jakimkolwiek pretekstem. Tymczasem obecny Minister Rolnictwa, wcześniej odsunięty od władzy, w mediach jest pełen zachwytu nad poziomem polskiego rolnictwa.

Duże firmy w sferze produkcji istnieją w zasadzie ze znacznym udziałem kapitału obcego. Stąd badania naukowe i impulsy do innowacji techniczno-technologicznych są wywołane w ich krajach. Dlatego też zostały zerwane więzi nauki z praktyką, brakuje współpracy firm z nauką, a jeśli pojawią się interesujące pomysły, to są przez nie wykupowane i transferowane za granicę. W tej sytuacji nasz kraj nie będzie nadążał za postępem mającym miejsce w innych, przodujących krajach, nie rozbuduje wystarczającej polskiej bazy produkcyjnej, natomiast gospodarka nie będzie innowacyjna i konkurencyjna. Według Świa-

towego Forum Ekonomicznego, w rankingu innowacyjności Polska spadła z 44. miejsca w 2007 roku na 63. w 2012. Wobec tego nie dziwi również wynik badań sondażowych (IQS), że w grupie rozgoryczonych transformacją znajdują się rolnicy i przedsiębiorcy.

8. W ślad za błędną polityką ekonomiczną podąża **niewłaściwa polityka społeczna**, zwłaszcza demograficzna i prorodzinna, które w przyszłości mogą okazać się poważną barierą wzrostu gospodarczego. Ujemny przyrost naturalny, starzenie się społeczeństwa, niska dzietność, brak skutecznej polityki prorodzinnej, edukacyjnej i naukowej oraz nadal duża emigracja osłabiają struktury: demograficzne, społeczne (zawodowe) i gospodarcze. To są problemy wymagające natychmiastowego i prawidłowego rozwiązania, a także zmniejszenia skali uzależnienia od firm zagranicznych. Natomiast rząd od 7 lat markuje tylko działania naprawcze i uprawia skuteczną politykę PR. Stan służby zdrowia jest w stanie oplakany według opinii publicznej, a głównym jej egzekutorem jest NFZ. Za prywatne leczenie obywatela pokrywają około 30% kosztów, mimo płaconych składek ubezpieczeniowych (34,97% płacy na: chorobowe, wypadkowe, zdrowotne, a także emerytalne i rentowe). Środowisko lekarskie zwraca również uwagę na wiele różnorodnych nieprawidłowości i narastające braki w personelu medycznym. Obecny stan służby zdrowia narusza postanowienia *Konstytucji* zawarte w art. 68 i 69.
9. **Środki z funduszy strukturalnych wydawane są nieracjonalnie.** Świadczyć o tym może przykład jednego Powiatowego Ośrodka Pomocy Rodzinie. Otóż w latach 2008-2013 na projekt systemowy pt.: „Twoja przyszłość w Twoich rękach” wydano w ciągu 6 lat 3 487,7 tys. zł i skorzystało z tego 400 osób, czyli rocznie średnio 581,3 tys. zł, a na 1 uczestnika 8 720 zł. Natomiast w projekcie „Działania środowiskowe i promocyjne” w roku 2009 skorzystało 440 osób w tym 180 niepełnosprawnych, zaś w roku 2011 odpowiednio 560 i 310 osób. W strukturze wydatków wykazano:
 - szkolenia zawodowe i językowe;
 - kurs prawa jazdy kategorii B;
 - kurs komputerowy;
 - spotkania indywidualne i grupowe z psychologiem i doradcą zawodowym;
 - zabiegi rehabilitacyjne dla osób niepełnosprawnych;
 - wyjazdy integracyjne;
 - integracyjne wyjazdy do: kina, teatru i na koncert;
 - weekendowe wyjazdy integracyjne, połączone ze zwiedzaniem okolicy;
 - spotkania integracyjne w środowisku lokalnym;
 - integracyjne kolacje wigilijne i andrzejkowe;
 - vouchery, talony na samodzielny zakup usług społecznych.
10. **Niska wiarygodność rządu.** Platforma Obywatelska, po przegranych wyborach z PiS w 1995 roku, wypowiedziała wojnę, tworząc jednocześnie po raz pierwszy w powojennej Pol-

sce rząd cieni. Wojna PO z PiS (polsko-polska) polega głównie na tym, by nie dopuścić przeciwników do władzy. Rozumnie rządzący zaś wie, że jeśli opozycji nie ma, to samemu należy ją stworzyć, żeby państwo mogło należycie funkcjonować. Wytyczony cel zdobycia i utrzymania władzy spycha na dalszy plan problem jedności narodowej i współpracy dla dobra kraju oraz wypracowania, zgodnie z ideą solidarności społecznej, wspólnej polityki na zasadzie wieloletniej umowy rządzących ze społeczeństwem. Prymat interesu i udziału członków partii w rządzie, sejmie, senacie i desygnowania przez nich swych przedstawicieli do innych ważnych kolegialnych organów powoduje zawłaszczenie państwa i upolitycznienie jego wszystkich struktur. Powtarza się znana sytuacja z okresu PRL-u, której żaden Polak nie chciałby ponownie przeżywać. Rozbieżność między działaniami a oświadczeniami rządzących i niestosowne zachowanie polityków oddziałują niekorzystnie na postawy obywateli i tym samym utrudniają odbudowę zaufania do państwa po okresie okupacji i PRL.

W tej sytuacji można wskazać na wiele: czynników, sytuacji, postaw, zachowań, decyzji i innych cech, które wpłynęły na niepełne wykorzystanie zaistniałych możliwości związanych z szybkim rozwojem społeczno-gospodarczym. Do tych cech można zaliczyć:

- rozbudowaną nadmiernie i upolitycznioną administrację oraz jej biurokratyczne postępowanie;
- brak poszanowania dla zasad zgodnych z prawem naturalnym i wielowiekowymi tradycjami, jak również nadmierne uleganie wpływom zachodnim odbiegającym od tych zasad;
- niestabilność i zmieniające się prawo i reguły gry dla przedsiębiorstw;
- niestabilne strategie rozwoju i nielączenie ich z działaniami operatywnymi, a także ograniczanie się praktycznie do horyzontu kadencyjnego, wynikającego z kalendarza wyborczego;
- korupcję obniżającą skuteczność funkcjonowania aparatu administracyjnego państwa i wpływającą na jego obraz w społeczeństwie i na arenie międzynarodowej;
- brak wyraźnego rozdzielenia władzy: ustawodawczej, sądowniczej, wykonawczej i tej czwartej, medialnej oraz ich nadmierne upolitycznienie przez partię rządzącą;
- działania propartyjne, myślenie o sobie, a nie o interesie kraju z wyraźnym priorytetem dla interesów partii, a nie służby dla społeczeństwa;
- brak honoru, preferowanie przez polityków zasady: „to nie my”, nieprzyznawanie się do popełnionych błędów i nieprzepraszanie za nie;
- błędną i krótkowzroczną politykę zagraniczną opartą na pełnym (a nie ograniczonym) zaufaniu do sąsiadów, która obecnie całkowicie się załamała;
- stosowanie polityki straszenia nieodpowiedzialną polityką, pogorszeniem stosunków międzynarodowych, konfliktem międzynarodowym, by utrzymać władzę i nie przegrać przyszłych wyborów;

- prowadzenie dyskusji populistycznych (PR) i na tematy zastępcze, a także odwracanie w ten sposób uwagi społeczeństwa od spraw istotnych i niewygodnych dla rządu;
- politycy w rankingach ze względu na prestiż zawodów plasują się w dolnych rejonach, zmieniają partie z uwagi na rysujące się, lepsze możliwości zajęcia stanowisk lub umieszczenia na liście wyborczej, a partie chronią swych ludzi przed odpowiedzialnością za popełnione błędy.

6. Podsumowanie

W roku 2020 (+2) skończy się obecny (trzeci już) i zarazem ostatni okres programowy dopływu środków finansowych z Unii Europejskiej. Przez lata (2004-2022) nie stworzyliśmy i nie stworzymy już własnego przemysłu, nie mamy ścisłych związków nauki z praktyką gospodarczą, gospodarka nie jest innowacyjna i konkurencyjna, ludzie młodzi i kreatywni wyjechali, przyrost naturalny jest ujemny, a społeczeństwo starzeje się, finanse publiczne są w złym stanie, polityka (zagraniczna, ekonomiczna, społeczna i przestrzenna) budzi wiele wątpliwości, brakuje realizacji wymaganych reform, są małe wpływy do budżetu od korporacji zagranicznych i znaczne ich transfery zysków do rodzimych krajów – to razem niepokoi i dowodzi niepełnego wykorzystania szans.

Literatura

- Kupiec L. 2006 *Gospodarka przestrzenna. Tom VIII. System produkcji*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.
- Kupiec L. 2011 *Demografia w gospodarce przestrzennej*, Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Białymstoku, Białystok.
- Kupiec L. 2007 *Wskaźnik strukturalny rozwoju społeczno-gospodarczego*, [w:] *Podlasie – strategia zmian*, A.F. Bocian (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.